

Sygn. akt VI Ga 24/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Michalina Sanecka

Protokolant: st. sekr. sądowy Halina Ramska

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: A. K. (1)

przeciwko : A. K. (2)

o zapłatę

po rozpoznaniu apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 22 października 2014 r., sygn. akt V GC 555/14 upr.

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego A. K. (2) na rzecz powoda A. K. (1) kwotę 600 zł. (sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 24/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 lutego 2015 r.

Pozwem z dnia 23 grudnia 2013 r. powód A. K. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego A. K. (2) kwoty 8.369,00 zł wraz z odsetkami od 20 lipca 2013 r. i kosztami postępowania, tytułem wynagrodzenia za wykonanie umowy transportowej, w związku z którą powód 12 lipca 2013 r. wystawił fakturę płatną w terminie 7 dni.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości, zgłaszając zarzuty zawyżenia kilometrażu będącego podstawą ustalenia należności oraz nienależyte wykonanie umowy, w związku z którym na podstawie umowy, wynagrodzenie powinno zostać obniżone o 10 % z tytułu każdego uchybienia.

W roku postępowania Sąd Rejonowy zarządził, na wniosek pozwanego, zwrot odpowiedzi na sprzeciw, z uwagi na niedoręczenie pisma pełnomocnikowi pozwanego.

Wyrokiem z dnia 22 października 2014 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.369,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 20 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.517,00 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 12 czerwca 2013 r. strony zawarły umowę transportu osób na trasie Polska-Bulgaria-Polska. Powód, stosując stawkę 4,80/1km trasy, obliczył wynagrodzenie biorąc pod uwagę trasę z D. (gdzie zabrał pilota wycieczki ze strony pozwanego) do Ś. (skąd zabierał pozostałych pasażerów), ze Ś. do K. w (...), lokalne przejazdy na terenie (...) oraz drogę powrotną z K. do Ś. i ze Ś. do D.. Trasa pokonana między Ś. a D. wyniosła około 180 km w jedną stronę. W czasie wykonania usługi sprawne były sprzęt audio-video oraz lodówki. W drodze powrotnej miał miejsce postój z powodów technicznych, trwający około 10-20 minut. Pasażerowie nie zgłaszali uwag odnośnie przebiegu przewozu. Po zakończeniu przewozu pilot wycieczki- J. C. oraz kierowca J. R. złożyli podpisy pod kartą drogową z wydrukowaną trasą Ś.- K.- Ś., na której zaznaczono stan licznika pojazdu w miejscu podstawienia (Ś.) i miejscu zakończenia (Ś.). Różnica stanów licznika wyniosła 3.526 km. W rubryce uwagi J. C. zamieścił informację o usterkach, pod którą nie podpisał się kierowca, który nie był obecny w czasie wypełnienia tej części karty drogowej, nie był również informowany o tych usterkach przez pilota. Obok informacji o usterkach w rubryce uwagi znajduje się również nakreślone innym charakterem pisma słowo „brak”. Po wystawieniu faktury pozwany prosił o rabat, nie zgłaszał żadnych usterek autobusu (aż do czasu sprzeciwu od nakazu zapłaty).

Zdaniem Sądu Rejonowego strony łączyła umowa przewozu. Autokar miał być wyposażony w sprzęt audio-wideo, urządzenie do parzenia kawy i herbaty. Strony ustaliły, że wynagrodzenie należne powodowi z tytułu wykonania umowy ustalone będzie w oparciu o stawkę 4,80 zł za przejechanie 1 km, poza sporem było, że powód miał prawo naliczyć VAT w wysokości 8% (przewóz na terenie kraju). W przypadku awarii urządzeń wyposażenia autokaru pozwany miał prawo do żądania bonifikaty w wysokości 10 % wartości usługi za każdą awarię. Zdaniem Sądu Rejonowego z umowy pisemnej nie wynika, gdzie miał rozpocząć i zakończyć się przewóz, a wobec tego należy uznać, że momentem rozpoczęcia przewozu było zabranie pilota wycieczki ze strony pozwanego w miejscowości D.. Karta drogową, na której zaznaczono przejazd ze Ś. do K. i z powrotem do Ś.- została przygotowana przez pozwanego, nie świadczy o treści zawartej umowy, porozumieniach stron. Zdaniem Sądu Rejonowego nie ma podstaw do ustalenia, że przejazdy między D. a Ś. były wykonywane poza umową przewozu gratisowo. Za takim rozumieniem umowy świadczą rozmowy stron odnośnie zadłużenia pozwanego wobec powoda z tytułu wykonanego przewozu. Zdaniem Sądu Rejonowego krótkotrwały postój autokaru spowodowany problemem technicznym nie daje podstaw do obniżenia wynagrodzenia zgodnie z pkt 6 i 7 umowy. Nie potwierdziły się pozostałe niesprawności zgłoszone przez pozwanego, a mające być podstawą obniżenia wynagrodzenia, jak również nie zostały one zgłoszone i udokumentowane w sposób przewidziany umową.

Na koszty postępowania pierwszo-instancyjnego złożyły się opłata od pozwu, wynagrodzenie radcowskie w wysokości minimalnej, opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Od ww. wyroku w dniu 21 listopada 2014 r. pozwany wniósł apelację zaskarżając go w całości. Pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów za obie instancje.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

- naruszenie art. 65 § 1 i § 2 k.c. poprzez błędne zastosowanie i ustalenie, że umowa stron obejmowała obowiązek zapłaty za przejazd z D. do Ś. oraz z powrotem,
- naruszenie art. 130 § 2 k.p.c. zdanie drugie poprzez uwzględnienie twierdzeń powoda zawartych w zwróconej odpowiedzi na sprzeciw oraz poczynienie ustaleń w oparciu o dowody zgłoszone w zwróconym piśmie, które to naruszenie miało wpływ na wynik sprawy.

W uzasadnieniu pozwany wyjaśnił, że trasa przewozu, a więc i ustalenie miejsca rozpoczęcia i zakończenia przewozu, są istotnymi elementami umowy. Przewóz zgodnie z umową stron miał mieć miejsce pomiędzy Ś. i K. i K. a Ś.. Świadczy o tym wskazanie w umowie miejsca podstawienia autokaru. Trasa przebyta na tej trasie wyniosła 3.526 km. Zgodnie z fakturą poza granicami kraju autokar przejechał 2.855 km, wobec czego (obliczając różnicę pomiędzy obiema wartościami) w kraju przejechał 671 km. Mając na uwadze powyższe powód zawyżył ilość przejechanych kilometrów o 229 km a wartość faktury VAT o 1.187,14 zł. Ustalenie, że przewóz obejmował trasę z bazy powoda

do miejsca zabrania grupy oraz z powrotem do bazy po odstawieniu grupy, jest sprzeczne z twierdzeniami powoda wg. których nie było to przedmiotem ustaleń (ew. zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.), z zeznań nie wynika również żeby pozwany wiedział gdzie znajduje się baza powoda. Ustalenie wynagrodzenia w oparciu o stawkę za km wynikało z okoliczności, że na miejscu w Bułgarii autobus miał wykonać nie oznaczoną ilość tras, których kilometrą nie był możliwy do ustalenia z góry. Koszty dojazdu autokaru do miejsca podstawienia powód powinien był wkalkulować w cenę za przejechany km, podobnie jak wynagrodzenie kierowców. Przewóz pilota miał charakter grzecznościowy. Przy zastosowaniu wykładni umowy przyjętej przez Sąd Rejonowy pozwany nie miał wpływu na wysokość kosztów, które mimo to zobligowany jest ponieść. Sąd oparł ustalenia faktyczne na twierdzeniach i dowodach zgłoszonych w odpowiedzi na sprzeciw powoda, które to pismo zostało zwrócone.

W odpowiedzi powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego powód przypomniał, że pismem z dnia 20 sierpnia 2014 r. zgłosił wnioski dowodowe na formularzu WD, niezależnie od uprzedniego ich zgłoszenia w zwróconej odpowiedzi na sprzeciw. Sporządzenia karty drogowej nie przewiduje umowa będąca przedmiotem sporu, stanowi ona zaś że wynagrodzenie należy się za każdy przejechany kilometr. Pilot nie został zabrany grzecznościowo jako autostopowicz ale jako przedstawiciel pozwanego w związku z wykonaniem umowy przewozu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelację należało oddalić jako niezasadną, wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu. Odnosząc się do zarzutów apelacji Sąd Okręgowy wskazuje na poniższe.

Postępowanie przed Sądem Rejonowym toczyło się w trybie uproszczonym, tj. zgodnie z przepisami Działu VI k.p.c. Art. 505(9) § 1(1) k.p.c. wprowadza ograniczenia co do zakresu apelacji od wyroku I instancji, stanowiąc, iż może ona być oparta jedynie na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Ustalania stanu faktycznego dokonane przez Sąd Rejonowy nie mogą być same w sobie weryfikowane przez sąd odwoławczy, chyba że w wyniku dopuszczenia dowodów z dokumentu (art. 505(11) k.p.c.). Ustalony stan faktyczny podlega ocenie jedynie w takim zakresie w jakim niezbędne jest to do stwierdzenia, że ewentualne błędne ustalenia wynikły z uchybień proceduralnych zarzucanych sądowi I instancji i determinowały treść orzeczenia. Zgodnie z Uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. (sygn. akt III CZP 49/07) „apelacja ograniczona wiąże sąd apelacyjny, a zakres jego kompetencji kontrolnych zredukowany jest do tego, co w apelacji zarzuci skarżący”.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutów naruszenia przepisów postępowania- art. 130 § 2 k.p.c. Pozwany zauważył, że Sąd Rejonowy zwrócił odpowiedź na sprzeciw, przeprowadził jednak dowody, o których przeprowadzenie tam wnosił powód. Zarzut ten byłby zasadny, gdyby nie okoliczność, że powód zgłosił te same dowody również na formularzu WD jako samodzielne pismo (k. 93) i tym razem prawidłowo doręczył pełnomocnikowi pozwanego (k.94). Powyższe pismo zawierało tezy dowodowe uprzednio zgłoszone w zwróconej odpowiedzi na sprzeciw. Sąd ustalając stan faktyczny nie oparł się na twierdzeniach odpowiedzi na sprzeciw lecz na twierdzeniach powoda zawartych w tezach dowodowych i przeprowadzonym w związku z tym postępowaniem dowodowym. Zgłoszone tezy dowodowe, treść pozwu świadczą, że powód nie przyznał twierdzeń pozwanego zgłoszonych w sprzeciwie. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że nie doszło do naruszenia przepisów postępowania w zakresie w jakim zarzuca to pozwany a w konsekwencji podstawą wyrokowania powinien być stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy.

Zarzut naruszenia prawa materialnego art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie jest częściowo zasadny jednak stosownie do art. 505(12) § 3 sąd drugiej instancji oddala apelację również wtedy, gdy mimo naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania albo błędnego uzasadnienia zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a tak jest właśnie w przedmiotowej sprawie. Biorąc pod uwagę treść uzasadnienia wyroku sądu I instancji (pominięcie istotnych z punktu widzenia przedmiotu sporu rozważań na tle treści art. 65 § 2 k.c. z wyraźnym odwołaniem do jego treści) możliwe było by również skonstruowanie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Z uwagi na lakoniczność i niekompletność uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego trudno jest zrekonstruować proces myślowy, w wyniku którego doszło do takiej a nie innej wykładni umowy stron co do określenia trasy przewozu i sposobu obliczania wynagrodzenia, w jakim zakresie sąd wydając wyrok wziął pod uwagę okoliczności, na podstawie których ustalił jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy. W szczególności Sąd Rejonowy niedostatecznie wyjaśnił dlaczego (rekonstruując ten zamiar i cel umowy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy) nadał takie a nie inne znaczenie poszczególnym wyrażeniom umowy, tj. w szczególności w pkt 1 umowy, których Sąd Rejonowy w ogóle nie analizuje ograniczając się w zasadzie do przedstawienia okoliczności towarzyszących wykonaniu umowy i wniosków, podobnie jak przy ustaleniu stanu faktycznego nie wykracza w zasadzie poza punkty sporne między stronami. Sąd Rejonowy wyjaśnił natomiast, że jego zdaniem literalne zapisy umowy nie budzą wątpliwości, natomiast z zapisu pkt 2 umowy wynika, że chodziło o przebyte kilometry od bazy do bazy powoda. Jest to oczywiście niezasadna konstatacja, zwłaszcza, że w dalszej kolejności sąd podpira się ustalonymi faktami w związku z wykonaniem przewozu a także kontaktami stron odnośnie rozliczenia, na podstawie których więc dopiero rekonstruuje treść oświadczeń woli stron i jaki był wspólny ich zamiar i cel umowy w zakresie trasy przewozu i sposobu ustalenia wynagrodzenia (z tego względu zarzut niewłaściwego stosowania art. 65 k.c. można uznać za zasadny, jednak ostateczne konsekwencje procesowe dokonanej wykładni są zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowe- stąd wyrok odpowiada prawu). W pkt 1 umowy ustalono, że przewóz będzie odbywał się na trasie (...)oraz zgodnie z programem stanowiącym załącznik do umowy, którego żadna ze stron nie przedstawiła. W dalszej części punkt 1 określa wymagania co do pojazdu oraz miejsce jego podstawienia. W pkt 2 umowa określa, że podstawą wyceny usługi jest stawka 4,80 zł netto za każdy kilometr. Takie ustalenia stron są niejasne, i jak wynika z przebiegu sporu mogły być rozmaicie interpretowane, i dopiero w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy można dokonać ich ściślejszej wykładni (to jest gdzie w (...)był początek i koniec trasy, w związku z pokonaniem której powód miał prawo naliczać wynagrodzenie). Rekonstruując postanowienia umowy w zakresie trasy przewozu Sąd Rejonowy powołuje się na tożsamość miejsca zabrania pilota (przedstawiciela pozwanego) i miejsca ustalonego przez powoda jako miejsca początku i końca trasy przewozu, na okoliczność, iż karta drogowa była przygotowana przez pozwanego a jej treści i sposobu wypełnienia nie przewiduje umowa, sposób zachowania pozwanego po wystawieniu faktury- tj. nie kwestionowanie wysokości należności, to zaś dopiero w konfrontacji z zapisem pkt 2 umowy prowadzić mogło do takiej wykładni umowy, zgodnie z którą za początek i koniec trasy przewozu uznana została D..

Zdaniem Sądu Okręgowego należy rozróżnić postanowienia umowy dotyczące trasy przewozu (pkt 1 umowy) od postanowień dotyczących sposobu ustalenia wynagrodzenia przewoźnika – które jest przedmiotem sporu (pkt 2 umowy). Trasa przewozu nie została w sposób ścisły określona, wskazano jedynie, że będzie ona odbywać się między miejscowościami w (...)i (...), po (...)(co wynika jak się wydaje z zapisu „oraz [a więc dodatkowo- przyp. Sądu] zgodnie z załącznikiem” oraz zeznań świadków i twierdzeń stron co do faktycznego wykonania umowy) oraz z (...)do (...). Miejsce podstawienia oznacza miejsce zabrania pasażerów. Sposób określenia wynagrodzenia został ustalony osobno w pkt 2 , bez odwołania do pkt 1. Postanowienie to stanowi, że stawka odnosi się do każdego kilometra. Istotne jest tu zwłaszcza słowo „każdy” i powstałe wyrażenie „za każdy [przejechany] kilometr” a nie po prostu „za [przejechany] kilometr. Zdaniem Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę dyrektywy wykładni oświadczeń woli i umów ustalone w art. 65 k.c. w związku z zebrany materiał dowodowy, zapis oznaczał, że podstawą wyceny usługi transportowej dokonanej w związku z zawartą umową przewozu miał być każdy przejechany kilometr w związku z wykonaniem usługi a nie na trasie przewozu, a więc także dojazd z bazy samochodowej powoda do miejsca podstawienia i zabrania pasażerów. Tak rozumiał umowę powód wystawiając fakturę, takiej wykładni nie sprzeciwiał się aż do czasu wszczęcia postępowania pozwany, nie kwestionując faktury lecz prosząc o rabat. Mając na uwadze powyższe, podniesienie zarzutu nieprawidłowego skonstruowania faktury dopiero na etapie dochodzenia należności przed sądem czyni niewiarygodnym twierdzenia pozwanego, co do innego rozumienia umowy- z czym zbieżne są ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego. Niezasadny jest zarzut powoda, że nie znając miejsca położenia bazy nie miał możliwości oszacowania wartości usługi, skoro jego przedstawiciel pilot wycieczki wiedział gdzie znajduje się baza i tam wsiadł do autokaru, a długość trasy jest prosta do oszacowania przy użyciu mapy.

Skoro ustalenie trasy przewozu nie ma ścisłego związku ze sposobem ustalenia wynagrodzenia, to również zarzucana sprzeczność ustaleń dokonanych przez sąd jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 505(12) § 3 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt. 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002, Nr 163, poz. 1349).